

Cena egzemplarza gr 15  
łącznie z całkowitym  
wynagrodzeniem sprzedawcy

ILUSTROWANY

Prenumerata poczt. zł 3,60  
przez roznosiciela zł 3,90

# KURIER POLSKI

Rok VI (1950)

Centrala telefoniczna IKP Bydgoszcz 83-41 i 83-42  
Sekretariat Redakcji (tel. 19-07) przyjmuje codziennie  
od godz. 10-12 (z wyjątkiem niedziel i świąt).

Wtorek, 28 listopada

Konto PKO nr VI-135. PKO IKP nr VI-140  
Konto operacyjne nr 110-1574 w Narodowym Banku  
Polskim Oddz. Bydgoszcz, Generalissimoa Stalina 8

Nr 328 (1822)

## Idea Pokoju zmobilizowała polski świat pracy do wielkich sukcesów produkcyjnych

WARSZAWA [PAP] Idea pokoju, która wyraża wolę setek milionów ludzi na całym świecie, zmobilizowała masy pracujące Polski: robotników, chłopów, naukowców — do uzyskania wielkich sukcesów produkcyjnych.

Jak wynika z niepełnych jeszcze danych, załogi 15 zakładów włókienniczych wykonały w całości lub częściowo tegoroczne plany produkcyjne. Wykonanie planów uzyskano dzięki masowemu zobowiązaniu podejmowanemu dla uczczenia II Światowego Kongresu Obronców Pokoju.

W „Wariach Pokoju” uczestniczyło w całym kraju ponad 100 tys. włókienniczy.

Co dzień napływają nowe meldunki o sukcesach robotników budowlanych stolicy, uzyskanych w okresie trwania „Wari Pokoju”. M. in. przy budowie osiedla ZOR przy ul. Żymierskiego grupa młodzieży złożona z dwóch murarzy — Stanisława Łaski i Bolesława Szady oraz 7 podreżnych — ułożyła w ciągu 7 godz. — 35 tys. cegieł, uzyskując 412 proc. normy.

Załogi fabryk, kopalń i hut woj. kra-

kowskiego podjęły dla uczczenia Kongresu w Warszawie ok. 1800 zobowiązań zespołowych i indywidualnych. Dzięki temu wygospodarowały łącznie ponad 4 mil. zł. W jednym tylko Krakowie 180 zakładów pracy zrealizowało zobowiązania produkcyjne wartości ponad 1 mil. zł. Dzięki zobowiązaniom, 20 zakładów pracy w woj. krakowskim wykonało już roczne plany produkcyjne.

Masy pracujące wsi, robotnicy rolni, załogi Państwowych Ośrodków Maszynowych dzięki zobowiązaniom, podjętym dla uczczenia II Światowego Kongresu Obronców Pokoju przysporzyły gospodarce narodowej wiele milionów zł.

Licznymi zobowiązaniami uczcili II Światowy Kongres Obronców Pokoju naukowcy polscy. M. in. zespół pracowników naukowych katedry profetyki Akademii Medycznej; w Warszawie wy-

konał pod kierownictwem prof. Ujejskiego około 300 pomocy naukowych dla studentów stomatologii. Pomoce te, obrazujące poszczególne etapy prac protetycznych zgromadzone zostały na specjalnej wystawie otwartej podczas trwania Kongresu.

### Na widowni politycznej

## Do czego potrzebny jest USA traktat pokojowy z Japonią

Wiele jest źródeł wzrastającego napięcia międzynarodowego. II Światowy Kongres Pokoju wyliczył je wszystkie w orędziu do ONZ i wskazał jednocześnie narodom świata słuszną i jedyną drogę uporządkowania spornych spraw i problemów. Światowy Kongres Pokoju wskazał obok Niemiec na Japonię, rządzoną przez Mac Arthura jako na jedno z tych miejsc w układzie świata, skąd ma wyjść atak na wolność i suwerenność narodów. „Potępimy w sposób kategoryczny wszelkie usiłowania ikroki podjęte z pogwałceniem układów międzynarodowych, zakazujących remilitaryzacji Niemiec i Japonii — głośni drugi punkt orędzia II-go Światowego Kongresu Pokoju.

JAPONIA — BAZĄ AGRESJI USA.

Po nieudanej próbie skolonizowania Chin przy pomocy Czang-Kai-Szeka Stany Zjednoczone skupiły swoją uwagę na Japonii. Już w r. 1947 Acheson dowodził, że odbudowa Niemiec i Japonii zdecydowanie uzdrowieniu Azji i Europy. Pod płaszczykiem tych słów na temat gospodarki i odbudowy kryją się zainteresowania Waszyngtonu zupełnie odmiennej natury. Stany Zjednoczone, decydując się na wojnę imperialistyczną w Korei i interwencje w Indochinach, postawiły na Japonię jako na partnera swoich planów wojennych. Przystosowanie japońskiej gospodarki do amerykańskich planów podboju odbywało się już wcześniej, mianowicie od 1948 r., kiedy to rząd japoński ogłosił uzgodniony z USA pięcioletni „plan gospodarczej rekonstrukcji” kraju. Intencją tego planu było przystosowanie gospodarki japońskiej do potrzeb wojennych, co wyrażało się specjalnie w podwyższeniu poziomu przeróbki stali o 40 proc. w porównaniu z rokiem 1934, kiedy to imperializm japoński przygotowywał się gorączkowo do najazdu na Azję.

JAK MAC ARTHUR NARUSZA UKŁADY MOCARSTW

Mac Arthur, któremu Kongres Pokoju poświęcił jeden z punktów Orędzia jako niewątpliwemu zbrodniarzowi wojennemu, wydał już w 1948 r. polecenia zreorganizowania japońskiej policji i podniesienia jej stanu liczebnego. Po licza ta liczy obecnie prawie 200 tys. ludzi, a do wiosny ma osiągnąć cyfrę pół miliona funkcjonariuszy. Piloci japońscy kształczą się w USA już od 3 lat. Stan marynarki wojennej powiększa rząd do 16 tys. ludzi. Ponieważ obowiązują postanowienie mocarstw, że Japonia nie będzie miała sił lądowych, morskich i powietrznych przeto marynarka nosi miano „jednostek ochrony wybrzeża”.

W okresie wojny koreańskiej Japonia stała się główną bazą zaopatrzenia i bazą lotniczą amerykańskich sił zbrojnych. Amerykanie wybudowali w Japonii liczne lotniska, przygotowując się do agresji, a rząd japoński na polecenie Amerykanów odbudował porty Ominata i Niğato, do których mogą zawijać statki wojenne o wyporności 10 tysięcy ton. Przed agresją w Korei rząd japoński odbudował suche dokł w Maidzuru i Sasebe. Według ostatnich informacji Japonia stała się także wielkim arsenałem amerykańskim. Fabryki zbrojeniowe tego kraju wykonają do końca tego roku zamówienia dla armii USA na sumę 36 miliardów jenów. Uczciwi Amerykanie z przerażeniem patrzą na tę politykę. A Seversky w książce pt. „Air Power Key to Survival” pisze że remilitaryzacja Niemiec i Japonii stworzy potwory, które z czasem zwrócą się przeciwko Stanom Zjednoczonym.

CEL WIZYTY TRUMANA.

Domysły co do celu wizyty Trumana na wyspie Wake gdzie prezydent USA spotkał się z Mac Arthurem, kierowały się zgodnie ku wspom. japońskim. Wo bec groźby zaważenia się planów amerykańskich w Azji stało się oczywistym, że Waszyngton będzie chciał sfinalizować jak najrychlej traktat pokojowy z Japonią, aby następnie kraj ten jako „wolny i suwerenny” wciągnąć do agresji na lądzie Azji.

Przygotowany przez Stany Zjednoczone projekt układu z Japonią, opublikowany w tych dniach, potwierdza te domysły. Projekt ten jest mglisty i w wielu punktach niejasny, ale w każdym zdaniu stał skonstruowany, żeby zabezpieczyć wszystkie interesy amerykańskie. Projekt ten zakłada nawet okupację Japonii przez wojska amerykańskie.

### Spółeczeństwo Zakopanego ku czci Lenina



Z okazji Wstąpienia Pogłębiańca Przyjaźni Po'sko-Radzieckiej i II Światowego Kongresu Obronców Pokoju, delegacje ludności Zakopanego i doliczli złożyły wieńce u stóp pomnika Lenina w Poroninie.

Na zdjęciu: Fragment składania wieńców przez delegacje.  
Foto — Film Polski

## Prasa radziecka o żywiołowej reakcji mas pracujących całego świata na uchwały II Światowego Kongresu Pokoju

MOSKWA [PAP] Światowy Kongres Obronców Pokoju oraz powzięte na nim historyczne uchwały znajdują się nadal w centrum uwagi prasy radzieckiej. W depeszach z całego świata, z państw demokracji ludowej, z krajów niewyzwolonych jeszcze spod jarzma kapitalizmu, z krajów zależnych i kolonialnych dzienniki radzieckie donoszą o szerokim oddźwięku, jakie znalazły wśród najszerzych mas ludowych całej postępowej ludzkości uchwały Kongresu.

Na szpaltach dzienników radzieckich szeroko publikowane są również wiadomości ze wszystkich zakątków Związku Radzieckiego i w pierwszym rzędzie z ośrodków przemysłowych, świadczące o jednomyślnym aprobatie społeczeństwa radzieckiego dla uchwał II Światowego Kongresu Obronców Pokoju.

Na masowych wiecach i zebraniach, odbywających się w całym kraju, ludzie radzieccy manifestują swoją solidarność z uchwałami Kongresu, stwierdzając, że wyrażają one uczucia i dążenia całego

### Uczestnicy II Światowego Kongresu Pokoju wracają do swych krajów

MOSKWA [PAP] 25 bm. wieczorem mieszkańcy Moskwy witali powracających z Warszawy członków delegacji radzieckiej, uczestników II Światowego Kongresu Obronców Pokoju.

Opuszczających wagony deleg. przybyłych z Warszawy publiczność otoczyła zwartym tłumem, wręczając im wśród entuzjastycznych okrzyków wielkie bukiety kwiatów. Niezwykle serdeczne powitanie zgotowano również członkom koreańskiej i mongolskiej delegacji na Kongres w Warszawie, którzy tym samym poclągiem przybyli do Moskwy, w drodze do swych krajów. Ogromne uznanie, jakie w narodzie radzieckim budzą historyczne uchwały Kongresu, znalazło swój wyraz w niezwykle serdecznym przebiegu wstępowania, zorganizowanego na dworcu.

BUDAPEST. [PAP] 25 bm. wieczorem powróciła też do Budapesztu delegacja węgierska na II Światowy Kongres Obronców Pokoju.

## Zbrodniarze hitlerowscy na wolności

BERLIN [PAP]. Anglosaskie władze interwencyjne wyraziły gotowość zwolnienia większości hitlerowskich zbrodniarzy wojennych, znajdujących się w więzieniu w Landsberg. Na wniosek francuskiego komisarza Trizonii Francois Poncel wypuszczony zostanie również na wolność skazany na dożywotnie więzienie w 1946 r. dowódca floty hitlerowskiej admirał Raeder, przebywający obecnie w więzieniu w Spandau.

narodu radzieckiego. Ludzie radzieccy stwierdzają jednocześnie, że poprzeczne słowa czynem, podejmując zobowiązania produkcyjne w celu dalszego wzmocnienia potęgi ojczyzny socjalistycznej, będącej ostoją pokoju na całym świecie.

W stolicy Azerbejdżanu — Baku na wiecu naftowców, poświęconym Światowemu Kongresowi Obronców Pokoju znany stachanowiec Maggeramow oświadczył:

„Ludzie radzieccy swoją bohaterką walką o zbudowanie wzmocnienia dowiedli narodom całego świata, że dążą do postępu i do pokoju. Naród radziecki na dal prowadzić będzie nieustanną walkę o pokój pod przewodnictwem wielkiego Wodza postępowej ludzkości Józefa Stalina.”

Górnicy kopalni im. Rykancewa w mieście Stalino, którzy wykonali już przedterminowo roczny plan wydobycia, zobowiązali się do końca roku wydobycie ponad plan 100 tys. ton węgla.

## O normalizację stosunków w Berlinie Pismo prezydium Berlińskiego Komitetu Frontu Narodowego

BERLIN [PAP] Prezydium Berlińskiego Komitetu Frontu Narodowego wystosowało jednobrzmiące pismo do trzech komendantów zachodnio-berlińskich i przewodniczącego radzieckiej komisji kontroli w Berlinie oraz do demokratycznego magistratu berlińskiego i do władz miejskich w Berlinie Zach.

Pismo wskazuje na katastrofalne skutki, jakie dla mieszkańców Zach. Berlina powoduje obecny rozdział miasta. Szereg zakładów fabrycznych w Zach. Berlinie przerwało prace, wiele fabryk przeszło na pracę skróconą, bezrobocie wciąż wzrasta i obejmuje już setki tysięcy osób, sprawa odbudowy Berlina nie ruszyła z miejsca. W tych warunkach separatystyczne wybory, zapowiedziane na 3 grudnia br. w Zach. Berlinie, pogłębią jedynie rozdział miasta, w wyniku czego mieszkańcy Zach. Berlina znajdują się jeszcze w gorszej sytuacji. Celem normalizacji stosunków w Berlinie i poprawy położenia materialnego mieszkańców, Berliński Komitet Frontu Narodowego proponuje:

- 1) Przeprowadzenie wolnych demokratycznych wyborów w całym Berlinie w marcu 1951 roku.
- 2) Utworzenie wspólnego komitetu złożonego z przedstawicieli magistratu

## Krajowa narada aktywu służby zdrowia

WARSZAWA [PAP] Odbyła się tu w Ministerstwie Zdrowia dwudniowa krajowa narada związkowego i społecznego aktywu służby zdrowia, poświęcona omówieniu zadań służby zdrowia w okresie Planu 6-letniego. W naradzie oprócz aktywistów z całego kraju wzięli udział — minister Zdrowia dr Tadeusz Michejda oraz wiceministrowie Sztachelski i Kożusz nik.

W pierwszym dniu obrad referat o zadaniach służby zdrowia w Planie 6-letnim wygłosił wicemin. zdrowia dr Jerzy Szta-

chelski. W drugim dniu obrad trwała ożywiona dyskusja nad referatem.

W toku dyskusji dokonano krytycznej i samokrytycznej oceny dotychczasowej pracy służby zdrowia we wszystkich dziedzinach oraz uwypuklono olbrzymie osiągnięcia Polski Ludowej w zakresie podnoszenia zdrowotności mas pracujących.

W czasie obrad przybyła witana serdecznie przez zebranych minister zdrowia Chińskiej Republiki Ludowej, p. Li Teh-Chuan, która bawi w Polsce jako członek delegacji chińskiej na II Światowy Kongres Obronców Pokoju.

Min. Li Teh-Chuan w krótkim przemówieniu przedstawiła zebranym sytuację w dziedzinie ochrony zdrowia ludności w Chińskiej Republice Ludowej, podkreślając, że chińscy pracownicy służby zdrowia, tak jak pracownicy służby zdrowia w Polsce Ludowej, tworzą nową, socjalistyczną służbę zdrowia, jak najszerzej korzystając przy tym z doświadczeń Związku Radzieckiego. Schodzącej z trybuny uczestnicy narady zgotowali długotrwałą serdeczną owację.

### Naprężona sytuacja na Jawie

HAGA [PAP] Według doniesień z Dżakarty, sytuacja w zachodniej części wyspy Jawa jest mocno naprężona. W rejonie Sukabumi zostało zabitych kilku planatorów. We wschodniej części wyspy mają miejsce zbrojne starcia między oddziałami wojsk rządowych a chłopami, którzy powstałi przeciwko — holenderskim kolonizatorom.

W imieniu prezydium berlińskiego Komitetu Frontu Narodowego podpisali pismo: prof. dr T. Brugsch i E. Hoffmann.

kańskie jako „wspólna odpowiedzialność USA i Japonii za bezpieczeństwo w rejonie Japonii”.

#### CEL PROJEKTU — TO UKŁAD JEDNOSTRONNY.

Można stwierdzić z góry, że taki projekt układu nie znajdzie poparcia ZSRR, który stoi na stanowisku wycofania okupacyjnych sił zbrojnych z Japonii i Niemiec po zawarciu układów. Można też domyślać się, że Słanom Zjednoczonym zależy na zawarciu jednostronnego układu z Japonią, aby dzięki temu stworzyć pozory do zawarcia dwustronnego układu wojskowego z „suwerenną” Japonią. Z Japonią Hirohito i generałów, wypuszczonych z więzienia na mocy jednostronnej decyzji Mac Arthura, z krajem który typowany jest przez Waszyngton do roli tendarma narodów Azji.

Polityka ta po pierwszych sukcesach przyniesie jej inspiratorom i kierownikom rozczarowanie. Tak jak przyniosła je już w Niemczech Zachodnich, które wymykają się stopniowo z rąk Anglosasów poprzez akcje antyremilitaryzacji, przez akcję pokojową, przez działalność strajkową i polityczną najszerzej mas ludowych zorganizowanych w ruchu lewicowym i związkach zawodowych. [P].

#### Nadszedł transport tranu

WARSZAWA (PAP) Nadszedł do kraju transport tranu z Islandii. W najbliższych dniach tran ukaże się w sprzedaży na terenie całego kraju.

## Poseł nadzwyczajny Belgii na audiencji u Prezydenta RP

WARSZAWA (PAP) — Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Bolesław Bierut przyjął na audiencji posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego Belgii pana Fernand Justice'a, który złożył Prezydentowi RP listy uwierzytelniające.

## Bunt oddziałów filipińskich w Korei

LONDYN (PAP) Dzienniki donoszą, że oddziały filipińskie, które zostały wysłane do Korei, by uczestniczyć w rozpętanej przez Amerykanów wojnie agresywnej przeciwko narodowi koreańskiemu, zbuntowały się. Wojska te odmówiły posłuszeństwa, gdy otrzymały rozkaz zaatakowania partyzantów koreańskich w rejonie miasta Sindzu.

## Gwałtowne burze śnieżne w USA

NOWY JORK (PAP) Gwałtowna burza śnieżna połączona z wichurą o szybkości 136 km na godz. szalała w sobotę nad trzema stanami amerykańskimi — Pensylwania, Wirginia Zach. i Nowy Jork. Silne zawieje śnieżne prawie całkowicie sparaliżowały komunikację. Według dotychczasowych doniesień w stanie Pensylwania i Wirginia Zach. zginęło 110 osób. Zanotowano również trzy katastrofy lotnicze, kilka wypadków samochodowych oraz zderzenie się dwóch statków parowych u wybrzeży Oceanu Atlantyckiego.

## JERZY SZELIGA ROK ZACZYNA SIĘ w LISTOPADZIE

33

Karczoch przysłuchujący się słowom lekarza, przymknął marzycielsko oczy, uśmiechnął się swym śliskim, przebiegłym uśmiechem i sięgnął do kieszeni marynarki. Wydobył z niej kalendarzyk.

— Zaraz powiem panu dokładnie, panie doktorze — powiedział spokojnie, bynajmniej się nie unosząc — mam to wszystko skrupulatnie zanotowane...

Bez pośpiechu przerzucił kartki kalendarzyka.

— O, proszę! — zawołał triumfalnie — jest zanotowane. 18 sierpnia, równo dziesięć dni temu byłem u pana doktora...

— I ile wtedy pan dostał? — porywco wtrącił Wroński.

Karczoch ponownie zajrzał do kalendarzyka.

— Dziesięć tysięcy — wyjaśnił półgłosem — dokładnie dziesięć tysięcy.

Doktor Wroński ciężko odetchnął.

Pan jednak jest beczelny, panie Karczoch! — powiedział twardo — czy pan sądzi, że ja mam fabrykę pieniędzy? Ciekaw jestem ile już w sumie pan ode mnie wyludził?

Lisia twarz Karczocha nie straciła wyrazu kamiennego spokoju. Jedynie małe oczka chłodno rozbłysły. Opanowany, złowieszczym głosem powiedział:

— Po pierwsze, panie doktorze, zbyt silnie się pan wyraża, a po drugie... — zrobił efektowną pauzę i patrzył się natrętnie w oczy doktorowi Wrońskiemu, do-

# Zywe zainteresowanie społeczeństwa budzą liczne imprezy Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

WARSZAWA (PAP). W całym kraju odbywają się w dalszym ciągu liczne imprezy, związane z „Miesiącem Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej”, budzące żywe zainteresowanie społeczeństwa.

W woj. katowickim, gdzie z okazji „Miesiąca” zorganizowano już 225 nowych kół TPPR, liczba członków Towarzystwa wzrosła o ponad 33 tys.

Żywy udział w akcji odczytowej „Miesiąca” biorą na Śląsku m. in. Naczelna Organizacja Techniczna i Towarzystwo Wiedzy Powszechnej. NOT zorganizowała w kopalniach, hutach i fabrykach Śląska ponad 60 odczytów, poświęconych zagadnieniom rozwoju przemysłu w Związku Radzieckim. Znaczną liczbę odczytów, przeważnie we wsiach, zorganizowało Towarzystwo Wiedzy Powszechnej. Odczyty te cieszą się dużą frekwencją chłopów.

Podobnie jak odczyty, wielką popularnością cieszy się w woj. katowickim festiwal filmów radzieckich.

Miesiąc Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej wzbudził żywe zainteresowanie wśród marynarzy Polskiej Marynarki Handlowej. M. in. załogi statków Polskiej Marynarki Handlowej kompletują biblioteki pisarzy radzieckich. Ostatnio załoga

M/S „Batory” zakupiła ok. 100 tomów wybranych dzieł literatury radzieckiej.

W woj. szczecińskim, w ramach „Miesiąca”, żywą działalność rozwijał Związek Samopomocy Chłopskiej. Związek ten zorganizował w spółdzielniach produkcyjnych i wsiach gospodarujących indywidualnie około 1.000 odczytów, akademii

## Niemieccy bojownicy o pokój ostro protestują przeciwko brutalnemu postępowaniu policji adenauerowskiej

BERLIN (PAP) W związku z brutalnym postępowaniem policji adenauerowskiej, która z rozkazu Amerykanów aresztowała prof. Joliot-Curie, przesłuchiwała go przez 5 godzin i w końcu nie zezwoliła na przejazd przez Niemcy Zach., Niemiecki Kom. Bojowników o Pokój ogłosił następujący protest:

Po haniebnym zakazie przez władze brytyjskie Światowego Kongresu Pokoju w Sheffield, postępowanie działającej z rozkazu Amerykanów — policji adenauerowskiej wobec przewodniczącego Światowej Rady Pokoju jest niebywałym atakiem na wielki ruch światowy, który ostatnio wysunął w Warszawie swe propozycje w sprawie pokojowego współżycia narodów. Prof. Joliot-Curie jako człowiek i uczyony cieszy się szacunkiem wszystkich milujących pokój Niemców. Jesteśmy przekonani, że represje policyjne, zastosowane wobec niego, wywołają powszechne oburzenie. Aresztowanie prof. Joliot-Curie świadczy o wsłabłości Amerykanów, wywołanej tym, że najlepszą część narodu niemieckiego pod kierownictwem światowego ruchu pokoju aktywnie przeciwstawia się ich planom wojennym w Niemczech Zach.

Niemiecki Kom. Bojowników o Pokój protestuje jak najostre przeciwko pętraktowaniu prof. Joliot-Curie i domaga się, aby Amerykanie i Niemcy, którzy byli inicjatorami i wykonawcami tych haniebnych zarządzeń, zostali pociągnięci do odpowiedzialności.

BERLIN (PAP) Niemieccy członkowie Światowej Rady Pokoju — Johannes Becher, Walter Diehl, Erwin Eckert, prof. Hans Ertel, Heinrich Fink, prof. Johannes Herz, Edith Hoereth-Menge, Anna Seghers, Helene Weigel, Arnold Zweig i Heinz Willmann — przesłali prof. Joliot-Curie deszcz nast. treści:

Z oburzeniem dowiedzieliśmy się o ge-

o wieczornic, poświęconych zagadnieniom życia i wspaniałym osiągnięciom pokojowej pracy narodów ZSRR. Z inicjatywy ZSCh zorganizowano kilkadziesiąt kursów języka rosyjskiego oraz liczne imprezy artystyczne, w których wzięły udział wiejskie zespoły świetlicowe.

W wielu miejscowościach członkowie ZSCh, wraz z młodzieżą szkolną, uporządkowali groby żołnierzy radzieckich, poległych w walkach z hitlerowskim najazdem.

stapowskich środkach zastosowanych wobec Pana przez policję adenauerowską z rozkazu Amerykanów. Widzimy w tym nie tylko atak przeciwko przewodniczącemu Światowej Rady Pokoju, lecz również przejaw bezsilnej wsłabłości z tego powodu, że Niemieccy obrońcy pokoju wzięli swą działalność przeciwko remilitaryzacji i przygotowaniom wojennym w Niemczech Zachodnich.

Proszę być przekonanych o sympatii wszystkich uczciwych Niemców. Damy temu wyraz skutecznie realizując uchwały II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju.

## NAUKA RADZIECKA (21)



Co to jest wirus? Według stanu naszej wiedzy przypuszczamy, że są to cząsteczki białka posiadające zdolność samowytwarzania się. Czy wirus jest żywy, czy nie — trudno jest dziś powiedzieć. To „samowytwarzanie się” wprawdzie przyczynia się do powiększenia liczby cząsteczek wirusowych w organizmie zarażonym, ale wcale nie jest identyczne z normalnym rozmnażaniem się innych organizmów. Poza tym nie zauważono wśród wirusów żadnych innych objawów (odżywianie się, wydalenie itd.) Czym jest wirus? I na to pytanie dzisiejsza wiedza nie może nam jeszcze dokładnie odpowiedzieć. Wśród uczonych radzieckich, którzy szczególnymi osiągnięciami w wirusologii istnieją 2 odrębne teorie. Wg prof. W. Ryżkowa wirus jest pasożytem żerującym na białku swych nosicieli, a ponieważ wszystkie pasożyty dążą do jak najdalej idącego uproszczenia swych organizmów, substancję wirusową traktować należy jako, zjawisko wtórne, jako celowe uproszczenie pierwotnego samodzielnego organizmu. Prof. K. Suchow natomiast uważa, że wirus jest tylko zwykłą cząsteczką białka posiadającą zdolność samowytwarzania się i jako takie nie jest wcale pasożytem. Zgodnie z hipotezą K. Suchowa w każdej protoplazmie istnieją cząsteczki białka, które wprawdzie samodzielnie nie jest tworem żywym, ale ma zdolność samowytwarzania się. Cząsteczka takiego białka zaszczeplona do innej protoplazmy (np. przez ssawki owadów) rozrastając się w obcym organizmie wywołuje objawy chorobowe, a sama staje się wirusem. Najważniejszym wszakże zagadnieniem jest poznanie działalności i sposobów zwalczania wirusów. I tu nauka radziecka ma poważne osiągnięcia. Oto E. Pawłowski i E. Pietruszczewa odkryli 6 gatunków komarów przenoszących wirus powodujący zapalenie mózgu, Ryżkow odkrył szereg wirusowych chorób roślin, zaś Margulis, Solowiew i Szubladze wyprodukowali szczepionkę przeciw dwóm ciężkim chorobom wirusowym: encefalomielitowi (zapalenie mózgu i rdzenia) i sclerosi multiplex (rozсіяne stwardnienie rdzenia).

kończył: — po drugie, to sądzę, że każdą sumę warto panu zapłacić, by ta przykra sprawa nie dotarła tam, gdzie powinna dotrzeć, prawda?

Wroński nie odpowiedział. Podszedł do okna, przystanął i zaczął przyglądać się leżącej w dole ulicy. Mózg jego intensywnie pracował.

W pokoju zaległa cisza. Mały człowieczek o lisiej twarzy siedział nieruchomo w fotelu, przymknął oczy i mogło zdawać się, że drzemie. Gdy jednak milczenie Wrońskiego przedłużało się coraz bardziej, poruszył się i spytał:

— Więc tym razem odmawia mi pan, panie doktorze?

Wroński odwrócił się szybko, tak szybko, że na wargi Karczocha wybiegł ironiczny uśmiech.

— Wcale tego nie powiedziałem — zaprotestował — uważam jednak, że wszystko ma swoje granice. Rozumie chyba pan dobrze, że jeśli tak dalej pójdzie, to nie będę w stanie sprostać pańskim życzeniom.

Uśmiech na wargach Karczocha pogłębił się i ogarnął całą jego twarz. Zaśmiał się piskliwym, nieprzyjemnym śmiechem.

— O, niech pan będzie spokojny! Znam dobrze stan pańskich finansów i wiem, że pewną częścią swych poważnych dochodów może się pan ze mną podzielić. A jeśli pan sądzi, iż przychodzę do pana po jałmużnę, to jest pan w błędzie. Po prostu zawarliśmy transakcję handlową. W zamian zato, że zachowam milczenie, zobowiązał się pan dopomóc mi finansowo. Czy taka była między nami umowa?

Wroński z wysiłkiem przetarł spótniałe czoło. Nie wiedział co odpowiedzieć. Czuł się jak człowiek zapełniony w matnię.

— No tak — bąknął wreszcie — ale powinien pan znać umiar. Nie można przecieżyć...

— Mam umiar, mam — przerwał Karczoch — tego może być pan pewien. Chodzi mi jedynie o dziesięć

## Nowa wyższa cen w Niemczech Zach.

BERLIN (PAP) Wśród ludności Hamburga panuje oburzenie z powodu nowej wyższej cen chleba. Ceny na czarny i pszeniczny chleb wzrosły o 3-5 fenigów.

## Sport

### I LIGA KOSZYKÓWKI

Gwardia (Kr.) — Spójnia (Ł) 34:41.  
Spójnia (Gd) — Ogniwo (Kr.) 42:40.  
Włókniarz (Ł) — Kolejarz (Pz) 34:33.  
AZS (W) — Związkowiec (Pz) 40:31.

### II LIGA

Kolejarz (W) — Stal (Świętochłowice) 49:37.  
Kolejarz (Gd) — Kolejarz (Kr.) 35:34.  
AZS (Wr) — AZS (Kr) 35:15.  
Kolejarz (Toruń) — Kolejarz (Ostrów) 51:34.

### I LIGA KOBIECA

Gwardia (Kr) — Spójnia (W) 18:30.  
Kolejarz (W) — Włókniarz (Ł) 43:26.

### PUCHAR POLSKI

Ogniwo (Tarn.) — Budowlani (Chorz.) 2:5.  
Stal (Sosnowiec) — Związkowiec (Kr.) 1:4.

Spójnia (Okocim) — Górnik (Bytom) 2:0.

Zarząd Portu (Szczecin) — Budowlani (Gd) 3:2.

Stal (Lipiny) — Górnik (Radlin) 2:0.

OWKS (Lubl.) — Związkowiec (Rad.) 3:1.

LZS (Grzybowice) — Ogniwo (Częstochowa) 6:0.

Kolejarz (Świdnica) — Stal (Katowice) 6:4.

### PIŁKA NOŻNA

Walbrzych — Łódź 4:3.

Gwardia (Kr.) — Unia (Chorzów) 6:1.

Ogniwo (Byt.) — Gwardia (Szczecin) 1:0.

## Kalendarzyk

Poniedziałek, 27 listopada 1950 r.  
Katolicki: Jakuba, Waleriana,  
Wergiliusza.  
Słowiański: Tomira.

## BYDGOSZCZ

REDAKCJA I ADMINISTRACJA  
Ozerwonej Armii 20 — tel. 55-41, 55-42  
DZIAŁ PRENUMERATY I OGŁOSZEN  
Generalissimo Stalina 1 — tel. 54-20

## Warsztaty PKP chlubią się przodownikami

BYDGOSZCZ (A). W warsztatach PKP w Bydgoszczy wysuwa się we współzawodnictwie na czoło szereg młodzieżowych przodowników pracy. Na uwagę zasługują m. in.: Tadeusz Drzymała i Tadeusz Garczyński, którzy wyrabiają 150 proc. nowej normy. Przewodząca w warsztatach brygada im. Obrońców Stalingradu wykonuje 149 proc. nowej normy.

Ostatnio 8 młodzieżowych przodowników pracy otrzymało nagrody pieniężne.

Trzech przodowników pracy, aktywistów ZMP, skierowano na kurs inspektorów kontroli wewnętrznej, czterech na kurs wicedyrektorów Zakładów Leczniczych PKP.

## Akcja WA ruszyła z miejsca

BYDGOSZCZ (A). W woj. bydgoskim organizacje masowe, m. in. związki zawodowe, Związek Samopomocy Chłopskiej, ZHP i Liga Kobiet biorą żywy udział w walce z analfabetyzmem.

Najaktywniej działają związki zawodowe, które w ramach jesienno-zimowej kampanii 1950/51 r. na zaplanowane 194 kursy — zorganizowały już 153 dla 2.081 analfabetów. Związek Samopomocy Chłopskiej uruchomił 384 kursy dla 4.769 osób.

Opiekunowie społeczni kursów spełniają obecnie coraz lepiej swoje zadania, interesując się warunkami nauki uczestników kursów, czuwając nad frekwencją na kursach itp.

## KOMUNIKATY

W związku z nastaniem okresu jesienno — zimowego Rada Okręgowa ZS „Spójnia” w Bydgoszczy, zawiadamia wszystkich członków Kół Sportowych ZS „Spójnia”, że treningi wychowania fizycznego w skład których wchodzi: gimnastyka, zaprawa lekkoatletyczna, nauka gry w siatkówkę, koszykówkę i szczyptor niaka, odbywają się w sali Lic. Adm. — Handlowego, (róg Kopernika i Paderewskiego) wg. niżej podanego terminarza: mężczyźni: poniedziałki 19 — 22., czwartki 20,30 — 22., kobiety: środy 19 — 22., piątki 19 — 22. Ścisłe terminy treningów dla członków poszczególnych Kół, ustala przewodniczący Kół z instruktorem w.f. Kowalewskim telefonicznie na nr 13 — 91, względnie bezpośrednio na sali. Poza zrzeszonymi w Kółkach Sportowych, mogą również brać udział w ćwiczeniach pracownicy instytucji podległych Związkowi Zawodowemu: Spółwódców, Spółdzielców i Biurowo — Handl.

# 75 rocznicę śmierci M. A. Piotrowskiego uczezono odsłonięciem pamiątkowej tablicy

75 lat temu zmarł w Królewcu Maksymilian Antoni Piotrowski artysta malarz, twórca głośniego dzieła „Ostatnie chwile Wandy”. Mimo że pracował i umarł daleko od ojczystej ziemi, Piotrowski pozostał niezaprzeczalnie Polakiem, bo właśnie tam, w Królewcu, który był głównym ówczesnym ośrodkiem germanizującym polskie ziemie północno-wschodnie, powstał szereg dzieł nawrócił polskich jak np. „Wieczór Filisaków” lub późno pod tytułem „Jagiello opłakuje śmierć Jadwigi”.

Piotrowski był bydgoszczaninem i tu właśnie spędził wraz z rodzicami swym dzieciństwo i wczesną młodość zamieszkując dom przy ul. Długiej oznaczony dziś numerem 22.

Ażby uczcić pamięć jednego z największych synów naszego miasta Towarzystwo Miłośników Miasta Bydgoszczy wraz z Dyrekcją Muzeum Państwowego zorganizowało wystawę dzieł wybitnego malarza połączoną z odsłonięciem wykonanej w brązie przez art.-rzeźbiarza Piotra Trieblera tablicy pamiątkowej wmurowanej w kamienicę, którą ongiś zamieszkiwał Piotrowski.

Uroczystość zainaugurowało złożenie wieńca przez delegację Towarzystwa na mogile wielkiego bydgoszczanina, który — jak wiadomo — spoczął na cmentarzu starołany przy ul. Grunwaldzkiej, a w dniu wczorajszym przewodniczący Prezydium MRN Bydgoszczy i jednocześnie przewodniczą-

cy Towarzystwa Kazimierz Meludziński dokonał odsłonięcia pamiątkowej tablicy. Podczas otwarcia wystawy do-

konanego przez wiceprzew. Tow. Miłośników m. Bydgoszczy prof. Mariana Turwidę przemówienie o okolicznościach wygłosił dyr. Muzeum K. Borucki. Uroczystość zgromadziła dużą ilość publiczności, co jest świadectwem głębokiego przywiązania miejscowego społeczeństwa do wielkiego bydgoszczanina artysty malarza Maksymiliana Antoniego Piotrowskiego. (Dr.)

## »Sztuki plastyczne w ZSRR« dla poligrafików Bydgoszczy

W ostatni piątek Komisja Kulturalno-Oświatowa przy Radzie Zakładowej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa Demokratyczna — Nowa Epoka” Oddział w Bydgoszczy w porozumieniu z zakładowym koletem Tow. Przyjaźni Polsko - Radzieckiej zorganizowała wieczór poświęcony sztuce radzieckiej. Wieczór ten wypełniła prelekcja dyr. Państwowego Liceum Techniki Plastycznych w Bydgoszczy prof. Mariana Turwidę pt. „Sztuka plastyczna w Związku Radzieckim”.

Radziecka sztuka nie jest zbyt do-

brze znana w Polsce. Nie mieliśmy właściwie ani kiedy ani gdzie zapoznać się z tą sztuką, ale nawet rzadkie reprodukcje, które trafiają do naszych rąk, wywierają wrażenie swą nowością, świeżością, zerwaniem z wszelkimi dominującymi dotychczas prądami w malarstwie europejskim. W Związku Radzieckim nowy ten prad, który zażądał od artystów nie tylko zwracania uwagi na formę, ale i na treść dzieła, który wezwał ich do tworzenia dzieł zrozumiałych nie tylko dla smakoszy, ale i dla szerokiego mas odbiorców, nazwany został realizmem socjalistycznym (socializmem).

Trudno tu jest w skromnej notatce kronikarskiej omówić rozległe zagadnienia rozwoju i przycięcia się francuskich szkół kolorystycznych, na tle których właśnie „nowość potęga kwiatem” socrealizm, nie sposób opowiedzieć o drodze rozwojowej realizmu, który zerwał z formalizmem a jednocześnie kategorycznie odgrodził się od fotograficznego naturalizmu, a już wręcz niemożliwe przyszyły te rozległe zagadnienia tak „latwostrawnie” i jednocześnie tak sugestywnie, jak potrafił tego dokonać prelegent.

Liczni słuchacze z szeregu bydgoskich zakładów graficznych nie tylko mile spędzili wieczór, nie tylko zdobyli wiele intelektualnej radości, ale zdobyli także „kropkę wiedzy” z dziedziny teorii sztuki. (z)

## Inicjatywa IKP znalazła oddźwięk

### Dom Kopernika w Toruniu pomieści jednak muzeum

TORUŃ (kz) W numerze 366 [1820] IKP w artykule pt. „Projekt uczestników wycieczki” korespondent nasz wyraził nadzieję, że wkrótce nie wypręgną na powierzchnię. Uczestnicy jednej z licznych wycieczek turystycznych w trakcie oglądania domu, w którym urodził się Mikołaj Kopernik, wyrazili odruchowe zdziwienie, że w domu tym nie ma jakiegokolwiek pomieszczenia na pamiątki po genialnym Polaku. Jak wiadomo we Fromborku, gdzie astronom zmarł w roku 1543, zostało otwarte Muzeum Kopernikowskie. Jest więc rzeczą zrozumiałą, że w Toruniu gdzie się urodził winno być wnętrze poświęcone jego pamięci.

Sprawa poruszona przez nas znalazła szeroki szybki oddźwięk. Na konferencji prasowej w Muzeum w Toruniu w dniu 26 bm. dyr. prof. Remer podkreślił słuszność tej inicjatywy. W dyskusji przy udziale prasy, radia i kustoszów Muzeum Pomorskiego wypracowano jednolity pogląd na tę sprawę. Dom, który stoi w miejscu urodzenia Kopernika, zostanie otoczony opieką, a jedno jego wnętrze przeznaczone będzie na pamiątki po wielkim astronomie. Zrealizowanie tego projektu zależy

od MRN, na której plenum ma być wniesiony. Możliwe jest, że dla urządzenia wnętrza wykorzystana zostanie kopernikowska wystawa objazdowa. Możliwe jest również wykorzystanie współpracy dr. Przybrowskiego organizatora Muzeum we Fromborku. Muzeum w Toruniu posiada m. in. najcenniejszy portret Kopernika, który mógłby być przeniesiony do domu astronoma.

Spółczesność toruńska przyjmuje z zadowoleniem możliwość takiego załatwienia sprawy, co byłoby godnym uczczeniem pamięci wielkiego Polaka.

## Sprawy rozbudowy UMK przedstawia delegaci w Warszawie

TORUŃ (kz). W sali posiedzeń senatu UMK w Toruniu obradował Społeczny Komitet Rozbudowy Szkół Wyższych na Pomorzu. Zebranie zajął prorektor UMK prof. dr Czerny. Na przewodniczącego powołano przew. Prezydium WRN Rakoczego. Tematem obrad były memoriały w sprawie kreowania na UMK w Toruniu nowych wydziałów: rolnowo-weterynaryjnego, farmacji przemysłowej i akademii lekarskiej.

Plenum przedstawiło uwagi ogólne odnośnie memoriału, które włączone zostały w całość jako pierwszo planowe i posiadające znaczenie naukowo-społeczne. W dyskusji podkreślano wielostronnie ekonomiczność tych projektów w odniesieniu do wykorzystania istniejących pomieszczeń, uruchomienia najmniejszej ilości katedr i powołania siln naukowych w jak najkrótszym terminie. Dyskusja wysunęła szereg postulatów natury ogólnej, które będą wykorzystane przez delegację w sprawie rozbudowy UMK. Delegacja 28 bm. uda się do Warszawy i będzie się składała z przedstawicieli partii politycznych, władz UMK i organizacji. Przeprowadzi ona rozmowy z

KC PZPR i poszczególnymi ministerstwami. W delegacji weźmie także udział przedstawiciel Stronnictwa Demokratycznego.

Komitet pragnie nadać podjętej akcji szersze formy. W związku z tym obchód 5-lecia UMK będzie miał charakter szczególny, wykazujący się więzów łączących Współczesność Kopernikowską z całym społeczeństwem Pomorza.

## Co? gdzie? kiedy?

KINA  
Pomorzanin i Polonia: Pieśń tajki Wolność: Timur i jego drużyna. Orzeł Upadek Berlina I. cz. Gryf: Zwarowane lotnisko. Bałtyk: Nowy dom. Rozmaitości: (na peronie dw. PKP) progr. aktualności Nr 4. Nauka i technika, Człowiek którego kochamy, Świat młodych.  
Seanse: Pomorzanin 16.15, 18.15, 20.15. Polonia 15.30, 17.30, 19.30. Wolność 15.45, 17.45, 20. Orzeł 15.30, 17.45, 20. Gryf 15.45, 17.45, 20.00. Bałtyk 15.30, 17.30, 19.45. Rozmaitości co godzinę od 16.00 do 24.00.

DZURY APTEK  
Apteka „Centralna” Al. 1 Maja 27 tel. 23-14. Apteka „Pod Złotym Orłem” Plac Bohaterów Stalingradu 1 tel 19 — 31.

## RADIO NA FALI BYDGOSKIEJ

6.50 Program lokalny dnia. 6.52 Komuni katy. 6.55 Muzyka. 12.45 Pogadanka dla wsi pt. „Możliwości zastosowania agrobiologii radzieckiej w PGR-ach” — opracował Leopold Chrome. 16.20 Dziennik radiowy. 16.35 Koncert „Zagadka” w opr. Stanisława Kozłowskiego. 18.00 Audycja reportażowa „O pewnym wynalazku” — oprac. Róża Kulwiec. 18.10 Koncert dla przodowników pracy Grudziądzkiej Fabryki Maszyn Rolniczych „Unia” — opr. Janusz Markiewicz. 18.50 Rozmowa z korespondentami terenowymi PR. 19.20 Koncert muzyki ludowej, kapela pod dyrykcją Arnolda Rezlera, Irena Maculewicz — sopran, zespół wokalny Państw. Średniej Szkoły Muzycznej pod dyrykcją Elżbiety Smółkówny pr. II.

## Komu przysługuje zasilek rodzinny

W związku z rozporządzeniem Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej z dnia 19 maja bieżącego roku, zostały pewne zmiany dotyczące zasiłku rodzinnego. Zgodnie z wydanym zarządzeniem prawo do pobierania zasiłku rodzinnego przysługuje tym pracownikom, którzy w każdym miesiącu kalendarzowym przepracują co najmniej 20 dni roboczych. Za dzień pracy uważa się dobową normę czasu pracy ustaloną dla poszczególnych kategorii pracowników w przepisach prawnych lub zbiorowych umowach pracy.

Jeśli godziny pracy nie są uregulowane przy ocenie uprawnień do pobierania zasiłku przeliczać się będzie dobowa norma czasu pracy, na odpowiadające im normy godzinowe w miesiącu.

Pracownicy, którzy pracują dorywczo względnie ci, którzy nie przepracują 20 dni w miesiącu tracą prawo do pobierania zasiłku rodzinnego.

W okresie 20 dni każdy pracownik winien przepracować co najmniej 160 godzin. Pracownicy, dla których umowa jak np. dla dozorców, konwojentów przewiduje 12-godzinny dzień pracy, aby otrzymać zasiłek, muszą przepracować w ciągu miesiąca 240 godzin.

W wątpliwych wypadkach należy zwracać się o wyjaśnienia do Oddziałów Obwodowych Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

# SPORT

## KOSZYKÓWKA

BYDGOSZCZ (bo) W meczach o mistrz. kl. B grupy VII w koszykówce padły nast. wyniki: Gwardia (Bydg.) pokonała po żywej grze Ogniwo (Bydg.) 28:18 (14:13) Spójnia (Bydg.) zwyciężyła Związkowca II (Bydg.) 23:15 (9:9). Najwięcej punktów dla zwycięzców zdobył Szczepański (9), dla pokonanych Lybek (6).

Mistrzem grupy została Spójnia (Bydg.), która wraz z Kolejarzem zakwalifikowała się do rozgrywek finałowych o wejście do kl. A, które odbędą się w styczniu.

## TENIS STOŁOWY

BYDGOSZCZ (bo) W meczu o mistrz. kl. A Gwardia (Bydg.) pokonała Unię (Kruszwica) 8:1. Punkty dla gwardzistów zdobyli Ochociński i Ciemniwski po 3, Nowak 2, dla pokonanych Śmierniak 1.

## AKADEMIA ZKS „ZWIĄZKOWIEC”

W ub. poniedziałek bydgoski Związkowiec zorganizował uroczystą akademię dla uczczenia II Światowego Kongresu Pokoju w Warszawie. Uroczystość zajął vice-przew. R. Majkowski który powołał do Prezydium działaczy sportowych oraz czynnych zawodników. Referat o ideologicznym znaczeniu Kongresu wygłosił dyr. B. Smółkiński.

W części artystycznej występowały zespoły II Państwowej Szkoły Ogólnokształcącej oraz uczniowie Liceum Kopernika. Akademię zakończono odśpiewaniem hymnu Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej.

## PIŁKA NOŻNA

BYDGOSZCZ (ma) W meczu piłkarskim o mistrz. kl. C Gwardia II (Bydg.) pokonała Związkowca (Koronowo) 3:1 (3:0) Bramki zdobyli Szczepański (2) i Wiśniewski.

## PIŁKARSKA A KLASA

W meczach piłkarskich o mistrz. A kl. okręgu WKS (Toruń) pokonał Gwardię (Mogilno) w stosunku 5:0, a Spójnia (Grudziądz) uzyskała zwycięstwo nad Budowlanymi (Chojnice) w stosunku 6:2.

## O MISTRZOSTWO PIŁKARSKIE GLUCHONIEMYCH

BYDGOSZCZ (ma) W meczu piłkarskim o mistrz. Polski głuchoniemych KS Głuchoniemi (Wejherowo) zremisował z KS Głuchoniemi (Bydgoszcz) 0:0. Goście przez cały czas meczu mieli przynajmniej przewagę, jednak nie umieli wykorzystać dogodnych pozycji.

## TURNIEJ TENISA STOŁOWEGO DLA SZKÓŁ

BYDGOSZCZ (ma) Z okazji Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej odbył się turniej tenisa stołowego o indywidualne mistrzostwo szkół podstawowych Bydgoszczy, zorganizowany przez ZS Ogniwo. W turnieju udział wzięło 58 chłopców i 12 dziewcząt.

W grze poj. chłopów 1 miejsce zajął Cieszyński (27 Szk. Podst.) 2) Sergot (7 Szk. Podst.), 3) Browski (6 Szk. Podst.). W grze poj. dziewcząt 1 miejsce zajęła Czarnarska (2 Państw. Sz. Ogólnokształc.) 2) Kromfias (6 Szk. Podst.), 3) Lindorf (23 Szk. Podst.). W grze podw. chłopów 1 miejsce zajęła para Karcz-Borowski (6 Szk. Podst.), która pokonała po zaciętej grze parę Tham-Zieliński (7 Szk. Podst.) w stosunku 14:21, 21:16, 21:17. Trzecie miejsce zajęła para Świątkowski-Mystkowski (6 Szk. Podst.).

Na zakończenie uczestnikom wręczono pamiątkowe dyplomy. Organizacja b. dobra. Szkoda, że tym ciekawym i masowym turniejem nie zainteresowały się czynniki kierujące sportem.

## Groza padła na pijaków Walka z alkoholizmem na nowych torach

— Akcja antyalkoholowa na Pomorzu — opowiada referent o walce z alkoholizmem przy ORZZ ob. Falarczyk — została właściwie zapoczątkowana w 1948 roku, ale do niedawna jeszcze nie dawała widocznych rezultatów, gdyż prowadzono ją za biurka, w papierkowej formie, nie przeprowadzając odpowiedniej propagandy i nie włączając się w warunki terenowe. Bezspornie — trochę zrobiono, że wspomnę choć by zakaz sprzedaży wódki w pewnych dniach, ale to było mało.

— Gdzie kampania antywódziana dała najlepsze wyniki? — pytamy.

— W Tucholi, gdzie związki zawodowe w porozumieniu z MRN zorganizowały trojki kontrolne, czuwające nad przestrzeganiem przepisów ustawy przeciwalkoholowej. Zainicjowano tam opiekę nad dziećmi alkoholików, kierując je do żłobków.

Akcja dobrze jest prowadzona również we Włocławku, gdzie urzędowo tygodni walki z pijanństwem i przeprowadzono w tym czasie wielką kam-



panię propagandową; nieźle jest w Inowrocławiu i Grudziądzu.

— A w Bydgoszczy?

— Podczas ostatniego plenum ORZZ wiele miejsca poświęcono walce z alkoholizmem. Projektuje się poczynienie kroków, aby można było wydać zarządzenie, w myśl którego pensje pijaków byłyby w całości wypłacane ich żonom. We wszystkich szkołach zostaną zaprowadzone prelekcje, dla wykładowców urzędzi się kurs i zapozna z całym tematem. Na miasto ruszą kontrole, które będą badały czy przestrzega się w restauracjach przepisów. I jedna jeszcze rzecz ważna: otoż ustawa wyraźnie mówi, że karać trzeba nie tylko za urządzanie awantur, ale także za wywołanie publicznego zgorznięcia samym zatacaniem się po pijanemu. Możemy was zapewnić — kończy ob. Falarczyk — że walka z alkoholizmem wejdzie w Bydgoszczy na zupełnie konkretne tory, przede wszystkim dzięki stanowisku, jakie w tej sprawie zajęły czynniki partyjne. (p)



# Maty Felieton Jeszcze o bramach

Jeden z moich ostatnich felietonów, noszący tytuł „Co na to MRN”, a traktujący o zbyt rzesnym zamykaniu bram w Bydgoszczy — odbił się głośnym echem wśród Szanownych Czytelników. Nadesłano mi sporą paczkę listów, komentujących ów utwór, a parę osób odwiedziło mnie osobiście. Treść omawianych listów była bardzo różnorodna. Autorzy jednych przyznawali mi całkowicie słusność, uważając, iż to rzeczywiście skandal nad skandale, aby w mieście, będącym stolicą województwa, mieście ludnym, gwarminym i niebrydkim — już o godzinie 20, względnie 20.30 zamykano na amen bramę!

Ton innych listów był ogromnie wojowniczy. Autorzy ich pomawiali mnie o rozmaite podłe zamiary. Ze niby walczę o schroniska dla pijaków, walczę o schroniska dla pijaków, walczę o schroniska dla pijaków, walczę o schroniska dla pijaków. Ze roszczeniowość biednym administratorom i właścicielom domów, którzy już o ósmej chcą spokojnie spać. Ze wszyscy porządni ludzie najpóźniej o godzinie dziewiątej powinni spoczywać w łóżeczkach, po sam noszek nakryci kołderką. I że w ogóle — nie mam racji!

Najdobitniej usiłował mi to wyflutymaczyć perwien starszy jegomość, który groźnie potrząsał solidną łaską, wygłosił prelekcję o takiej mniej więcej treści:

— Ja, panie dzieju, zamykam już bramę o ósmej, albo o pół do dziewiątej! Nie mam zamiaru myślić o wieczorach i czekać na pijaków, którzy wólcą się po nocy! Porządni ludzie pracy powinni już o tej porze spać! Powinni chrapać i basta! A zresztą lokatorzy mają klucze!

— Pardon! — przerwałem. — Po pierwsze nie wszyscy lokatorzy mają klucze, a po drugie sądzę, że o godzinie ósmej ma prawo złożyć mi wizytę nawet ktoś, kto nie mieszka w tym samym domu!

— Nic mnie to nie obchodzi, panie dzieju! Ja zamykam bramę o ósmej i basta! Poglądził ze złością wąsy i opuścił redakcję. Mnie miał bardzo obrażoną.

I właśnie dlatego, nie chcąc, aby się zrozumiło moje intencje, pozwalam sobie wyjaśnić, co następuje:

1. Nie chciałem bynajmniej atakować administratorów, lub właścicieli domów, uważam jednak, że do takiej a takiej godziny bramy MUSZA być otwarte, że zarządzenia, jakie wydaje się w tej sprawie, winny być przestrzegane. W przeciwnym bowiem wypadku może się zdarzyć, że administratorowi będzie chciało się spać i już o godzinie siódmej, czy szóstej pójdzie do łóżeczka. Oczywiście uprzednio zamknie bramę. I co wtedy, moi drodzy?

2. Nie walczę o to, by bramy stały się azylem dla pijaków, lub schronieniem dla gruchających parok, lecz o to, by ludzie pracy mogli odwieźć ludzi pracy nawet o godzinie 20,

czy nawet 20.30, jak to dzieje się na całym świecie, z wyjątkiem Bydgoszczy.

3. W sławnym grodzie R., gdy zachodzi potrzeba oznajmienia czegoś jego mieszkańcom, to na rynku staje wozny magistracki, uzbrojony w wielki dzwonek, drynda nim przerażliwie i donośnym głosem wykrzykuje treść owego zarządzenia. Trąci to nieco myszką, lecz miłościną ta może sobie na taki anachronizm pozwolić. Co innego Bydgoszcz. Fakt, że miasto jest stolicą województwa, siedzibą różnych władz i urzędów, nakłada na jego mieszkańców pewne obowiązki. Nie wolno żądać, by wszyscy kładli się spać razem z kurami i nie wolno już o godzinie ósmej zamykać bram, przemieniając domy w niedostępne fortece!

4. Nie jestem w tym, co twierdzą, odosobniony, bo w ten sam sposób rozumują również władze miejskie, do których zarządzeń wszyscy winni się stosować. Według informacji, zaczerpniętych z miarodajnego źródła, bo z I Komisariatu MO — bramy muszą być zamykane o godz. 22. Dopiero o godz. 22! Do godz. 22 bramy MUSZA być otwarte i nikt nie ma prawa ich zamykać, bez względu na to, czy chce mu się spać, czy wręcz odmrozić!

A teraz już kończę, bo po pierwsze nie więcej nie mam w tej sprawie do powiedzenia, a po drugie tylko tyle słów przeznaczono na niedzielę dzisiejszą.

JUR

## Wielka impreza sportowa w Poznaniu

POZNAŃ (G) Na boisku Związku Kolarzy odbyła się główna impreza zorganizowana przez MKKF w ramach Miesiąca Pogłębiała Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Rozpoczęto ją defiladą zrzesań sportowców LZS-ów, ZSCH. Defiladę prowadził szefowie sportowcy Poznania ze Stawickim, Adamczykiem i Kanikowską na czele oraz zawodniczka Pitulanka LZS Da maślaków. Uczestnicy defilady ustawili na boisku żywy napis „Stalin”.

Z kolei odbył się zlot kolarski zawodników LZS, w którym udział wzięło 220 kolarzy, w tym 40 kobiet. Do wybranych sportowców przemówił wiceprez. MKKF Frankowski, wznosząc na zakończenie okrzyk na cześć Wielkiego Stalina.

Zawodnik Związku Kolarzy Gnieński odczytał rezolucję sportowców miasta Poznania zaś zawodniczka Pitulanka z LZS drugą rezolucję w imieniu sportowców wiejskich. Na zakończenie odbyły się pokazy luzmiczne oraz spotkanie szermiercze na bagnety AZS — LZS wygrane przez pierwszy zespół w stosunku 6:3.

## Nowe drogi sportu szkolnego

GDANSK (W). Donosił mi swego czasu o skandalicznych zajęciach na meczu piłkarskim „Budowlani” — „Kolejarz”, dn. 1 bm. na stadionie miejskim we Wrzeszczu. Ostatnio na specjalnym posiedzeniu prezydium WKKF w obecności przedstawicieli GOZPN i zarządów okręgu obu klubów ustalono dokładnie przebieg zajęć i ukarano winowajców.

Najsurowszą karę, bo dożywotnią kwalifikację otrzymał Bolesław Żytniak, gdyż ustalono, że zachował się on wybitnie nie sportowo i prowokacyjnie i przyczynił się najbardziej do zerwania zawodów.

Z innych zawodników „Budowlanych” zostali ukarani dyskwalifikacją m. in. Henryk Kokoł na 25 tygodni za niesportowe zachowanie się, na tydzień Hubert Kuzia za brutalną grę Alfrida Kokoła na 18 tygodni za niewłaściwe zachowanie się wobec sędziego, Czesława Lenca na 6 tygodni za niebezpieczną grę.

Przewodniczącego zarządu klubu „Budowlanych” ob. Snowackiego za nakładania nie drużyny do zejścia z boiska pozbawiono mandatu na 1 rok, zaś kierownika sekcji piłki nożnej Klimka usunięto z kół rocznicowych funkcji w sporcie na okres 3 lat. Poza tym „Budowlani” muszą zapłacić grzywnę 300 zł z przeznaczeniem tej kwoty na odbudowę Warszawy. Również zarząd „Kolejarza” otrzymał nagane za wystąpienie zaproszeń o niewłaściwej treści.

Natomiast WKKF wyróżnił postawę godną sportowca ludowego, udzielając pochwały Gronowskiemu i Grulerowi, którzy do końca meczu zachowywali się w sposób i nakładali kolegów do kontynuowania gry.

## Ogniwo (Lublin) - Związkowiec (Pz.) 5:5 w tenisie stołowym

POZNAŃ (G) W meczu o mistrzostwo ligi tenisa stołowego Ogniwu Lublin uzyskało wynik remisowy z poznańskim Związkowcem 5:5.

(Na pierwszym miejscu zawodnicy Poznania gra podwójna — Kowalczyk, Tomczak — Patyński, Zielonka 21:17, 21:13; Kowalczyk — Zielonka 21:17, 21:16; Tumas — Patyński 7:21, 12:21; Tomczak — Kwiatkowski 21:18, 21:16; Tomczak — Zielonka 18:21, 21:15, 21:16; Kowalczyk — Patyński 21:16, 14:21, 15:21; Tumas — Kwiatkowski 16:21, 21:5, 18:21; Tomczak — Patyński 16:21, 21:5, 18:21; Tumas — Zielonka 17:21, 16:21; Kowalczyk — Kwiatkowski 21:17, 19:21, 21:14.

## Poznajemy RADZIECKICH SPORTOWCÓW (21)

**ANATOL AKIMOW**

Była to złota jesień 1925 r. Dziecięce drużyny „uzbrojone” w szmacianą piłkę wlewały się po podwórach jak wędrowni artyści, grały na malach, krzywych poletkach, na kołach lebkach starych mo skiewskich zaułków, na powybijanych płytach chodników. W ogniu zajadłych wałk nie miały najczęściej czasu na zaobserwowanie, że tu i tam pod ich uderzeniami dźwięczały szyby okienne, z trzaskiem lamaly się ozdoby ogrodzenia gazonów, czarnymi plamami barwiła się mokra jeszcza, świeżo wyprana i wywieziona na dworze bieleźna. Wreszcie wstyki okolicznych mieszkańców alarmowały czyjś piskliwy krzyk, drużyna porwała swą szmacianą piłkę i biegiem przenosiła się na sąsiednie podwórko, gdzie były jeszcze całe okna i nie było bieleźny na sznurkach.

W owych to pamiętnych czasach w drużynie grywającej na Wielkim Trechgor-nym zaułku w Moskwie zastąpił chuderlawy blondyn, niejakol Tolka Akimow.



Gdziekolwiek organizował się mecz piłki nożnej wszystkie drużyny z całej dzielnicy ulegaly się o Tolkę na bramkarza.

— Tolka w bramce, jak palec w nosie! — mówili z uznaniem chłopcy, a młode ciary bramkarz rósł z dumy i zadzierzał głowę ku niebu.

Nie dziwnego tedy, że gdy w r. 1931 trener Iwan Artemjew począł organizować dziecięcą reprezentację futbolistów Wielkiego Trechgornego zaułka — jako reprezentacyjny bramkarz wszedł do niej Tola Akimow. Niewygodne kołce lby zaułków zamieniły się w równą płaszczyznę boisk, związana sznurkami szmaciana kula zamieniła się w prawdziwą skórzaną piłkę, ale Akimow się nie zmienił. Tyle tylko, że z powiększeniem się bramki zwiększyło się pole do popisu genialnego bramkarza. No i że przestał być Tolka, a stał się Anatolem Akimowem.

Jego kariery od reprezentacyjnej drużyny Wielkiego Trechgornego zaułka do reprezentacyjnej drużyny Moskwy, a potem ZSRR — nie ma sensu opisywać. Kariery ta — to przede wszystkim uporczywe ćwiczenia lekkoatletyczne, treningi w bramce przy strzelanych jednocześnie 5 piłkach i ciągła nieustanna walka z własną nieśmiałością i niepewnością.

Anatol Akimow — jako bramkarz reprezentacyjnej drużyny WWS (Lotniczych Sił Zbrojnych) zwiedził niemal całą Europę i w wszystkich miłośnikach piłki nożnej, na wszystkich boiskach, gdziekolwiek grał, zadziwił swą nieswyciążalną techniką obrony bramki.

Każdy dzień życia Akimowa to nieustanna nauka — oto sekret jego niezwykłych sukcesów na boisku!

Akimow ukończył wyższą szkołę trenerów i — nie przerywając własnej gry — szkolił nowych bramkarzy — oto sekret przyszłych zwycięstw piłkarzy radzieckich na wszystkich boiskach świata! (z)

# SPORT

## Bokserzy polscy zwyciężają reprezentację FSGL 12:4

GENEWA. W miejscowości Drancy pod Paryżem odbyło się 24 bm. późnym wieczorem spotkanie bokserów między reprezentacją polskich i francuskich związków zawodowych. Mecz zakończył się zwycięstwem drużyny polskiej 12:4.

Na zawodach obecny był charge d'affaires ambasady RP w Paryżu — Ogrodziński, przedstawiciel Francuskiej Partii Komunistycznej oraz licznie zebrana polonia francuska.

Drużynę polską powitał zastępca mera miasta Drancy Ninez, podkreślając w krótkim przemówieniu doniosłe znaczenie II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju oraz przyjaźni polsko-francuskiej dla światowego ruchu w obronie pokoju.

Po powitaniu zawodników i wymianie podarunków rozpoczęły się zawody.

Wyniki walk:

W muszej — Woźniak wygrał przez k.o. z Moreau. Polak rozpoczyna walkę ostrymi atakami, trafiając często przeciwnika.

Po jednym z ciosów w żołądek Francuz pada na deski i zostaje wyliczony.

W kugolce — Grzywocz przegrał z de Souza. W czasie chaotycznych ataków Francuza Grzywoczowi odnowała się kontuzja szczęki. Polak walczy bardzo ostrożnie i w rezultacie przegrywa na punkty.

W piórkowej — Bazarnik wygrał wysoko z Barber. Polak miał przez wszystkie rundy wyraźną przewagę i tylko dzięki wielkiej wytrzymałości przeciwnika nie wygrał przez k.o.

W lekkiej — Brzezicki zwyciężył zdecydowanie Nicolas'a. Francuz był wyższy i silniejszy fizycznie, jednak lepsza technika Polaka przyniosła mu zdecydowane zwycięstwo.

W półśredniej — Chychła odniósł wysokie zwycięstwo nad Fournier. W pierw-

szej rundzie Chychła skutecznie kontrował agresywnego przeciwnika w dwóch następnych starciach Polak przejmując całkowicie inicjatywę uzyskując wysoką przewagę.

W średniej — Nowara wypunktował Mchela. Walka nie była zbyt ciekawa Polak był wyraźnie lepszy technicznie.

W półciężkiej po emocjonującej walce Wieczorek przegrał na punkty z Granier. Obaj przeciwnicy dysponowali silnie ciosem w wyniku czego obaj byli kilkakrotnie na deskach.

W ciężkiej — Drapała po nieciekawej walce wygrał w II rundzie przez tko z Delattre.

## Ko'ejarz (Poznań)-Związkowiec (W) 6:2 w zapasach

POZNAŃ (G) W meczu o mistrzostwo Ligi zapasniczej poznański Ko'ejarz pokonał Związkowca (Warszawa) 6:2.

Wyniki techniczne (w kolejności wag, na pierwszym miejscu zawodnicy Ko'ejarza): Fromberg uległ w 3 min. Rokić, Grządzielowskiemu uległ Woźniak, Kauch w 4 min. wygrał z Sawka, Jakubowicz przegrał z Wiciakiem, Mielczak w 3 min. wygrał z Malkiem, Cegleński w 4 min. pokonał Łysakowskiego, Nowaczyk w 3 min. wygrał z Rdzonkiem, Lejtgeber wypunktował Syreckiego, Sędziował Kawał

## Związkowiec (Pozn.) - Kolejarz (Bydg.) 2:0

POZNAŃ (G) W ramach imprez sportowych zorganizowanych przez MKKF od było się spotkanie piłkarzy o Puchar Polski, w którym poznański Związkowiec pokonał zastępstwo Kolejarza Bydgoszcza 2:0 (0:0). Bramki dla zwycięzcy uzyskali w 13 min. dogrywki Muszynowski i w 17 min. dogrywki Cybiński z rzutu karnego. W toku gry zaznaczyła się wyraźna przewaga Związku, który tylko na 18 min. w drugiej połowie meczu oddał niecjaytę Kolejarzowi. Ze Związku wy wyróżnił się Krystkowiak i Pyda z Kolejarza Nowak i Czarniecki. Sędziował Kulczyk ze Sosnowca. Widzów 3.000.

## Kolejarz (W-wa)-WKS (Bydg.) 3:2

BYDGOSZCZ (t) Mecz piłkarski na szczeblu centralnym o Puchar Polski między Kolejarzem (W-wa) a WKS (Bydg.) stał się piękną manifestacją więzi łączącej wojsko z resztą społeczeństwa. Mecz odbył się na pięknej, starannie utrzymanej, stadionie, starannie udekorowanym. Przed spotkaniem orkiestra wojskowa odegrała hymn SFMD, poczem do zgromadzonych zawodników przemówił w imieniu Prezydium MRN i Tow. Przyj. Polsko-Radzieckiej przewod. Prezydium MRN — Małudzkiński, podkreślając, że impreza odbywa się w Miesiącu Pogłębiała Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Z kolei przemówił płk Jonas, przekazując drużynie gości sprzęt sportowy w postaci kony gimnastycznej. Goście z kolei przekazali upominek najlepszemu kołu ZS Kolejarz w Bydgoszczy, kołu uczelnianym Warsztatów Mechanicznych. Delegacja Koła podziękowała warszawskim kolejarzom za dar i wręczyła im również ze swej strony upominek. Widzów i gospodarzy powitał w imieniu sportowców Warszawy kapitan drużyny gości — Brzozowski. Orkiestra odegrała Hymn Narodowy poczem rezerwowi bramkarz gospodarzy złożył w imieniu sportowców deklarację gotowości ofiarnej pracy dla dobra sportu i walki o pokój. Część oficjalna była wyrazem stałe zacieśniającej się więzi przyjaźni między wojskiem i społeczeństwem, a wojskowi dał wyraz właściwej opieki nad kołami sportowymi.

rozstrzygnięty 1:1. W pierwszej dogrywce obydwie drużyny uzyskały znów po jednej bramce i sędzia zarządził drugą dogrywkę aż do rozstrzygnięcia. Pierwszą bramkę uzyskali kolejarze, wygrywając tym samym mecz w stosunku 3:2.

Zwycięstwo to nie przyszło im łatwo. Wojskowi grali niezwykle ofiarnie, byli zespołem równorzędnym i przy większym szczęściu mogli uzyskać zwycięstwo. Na pięć minut przed końcem dogrywki prowadził jeszcze 2:1. Bramki dla zwycięzcy uzyskał Szularz, dla pokonanych Kalinowski (jedną z karnego). Obie drużyny nie wykorzystaly po jednym rzucie karnym.

Z drużyny gospodarzy wyróżnił się bramkarz Rączka, Dziadek w potrocy, Kalinowski i Lewandowski w ataku. Spośród kolejarzy dobrze zagrywali Borucz, Wołosz i Wesolowski.

## HUMOR



— Nie może pan zapłacić raty? To samo pan przecież powiedział w ubiegłym miesiącu!

— I czy nie dotrzymałem słowa?

## Ogniwo (Gn.) - Spójnia (Bydg.) 11:0 w hokeju na trawie

BYDGOSZCZ (maj) W meczu o wejście do ligi hokeja na trawie Ogniwu (Gniezno) rozgromiło bydgoską Spójnię 11:0 (5:0), mając przez cały czas meczu zdecydowaną przewagę. Bramki zdobyli Tyliczyński (6), Wawrzynkiewicz (2), Kubiak Cz., Ciesielski i Pióciennik po 1. Sędziował Grołowski (Gniezno) i Starybrat (Poznań).

## RADIO

WTOREK — 28 LISTOPADA 1930

5.10 Początek audycji. 5.13 Sygnal czasu. 5.15 Wiadomości poranne. 5.20 Koncert dla świata pracy. 5.58 Komunikat meteorologiczny. 6.00 Wiadomości poranne. 6.05 Gimnastyka. 6.15 Muzyka rozrywkowa. 6.45 Program dnia. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Chwila muzyki. 7.20 Wszelchnia Radiowa. 7.40 Muzyka. 8.00 Wiadomości poranne. 8.05 Przerwa. 11.59 Głos mają kobiety. 11.57 Sygnal czasu i hejnał z Włocławca. 12. 04 Dziennik południowy i przegląd prasy stoł. 12.15 Czajkowski: „Pory roku”. 12.30 Audycja dla wsi. 12.55 Melodie ludowe. 13.25 Program dnia. 13.30 Audycja szkolna dla klas I-III. 13.50 Audycja szkolna „U nas i na świecie”. 14.10 Pogadanka dla kursów partyjnych i stop. 14.25 Chwila muzyki. 14.30 Audycja szkolna dla klas licealnych. 14.50 Koncert. 15.30 Audycja dla świetlic dziecięcych. 15.50 Beethoven — Sonata As-dur op. 26. 16.15 Przegląd prasy literackiej. 17.00 Dziennik popołudniowy. 17.15 Muzyka. 17.45 „Marcell Nowotko”. 19.00 Wszelchnia Radiowa. 19.40 12 lekcja języka rosyjskiego. 19.55 Płeni radzieckie. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.30 Koncert symfoniczny. 21.30 Muzyka i aktualności. 22.00 Komunikat meteorologiczny. 22.02 2 humoreski. 22.27 Muzyka taneczna. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Muzyka poważna. 23.55 Program na dzień następny. 24.00 Hymn i koniec audycji.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY ul. Czerwonej Armii 20. — Telefon nr 33-41 i 33-42. DZIAŁ OGŁOSZEŃ I PRENUMERATY W BYDGOSZCZY ul. Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami), Tel. 24-29. Za niedorozumienie pisma, spowodowane słg. wyższą, nie odpowiadamy. — Rekopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. — Za ogłoszenia Redakcja nie odpowiada.

PRENUMERATĘ ZLECONĄ PRZYJMUJĄ DO 20 KAZDEGO MIESIĄCA WSZYSTKIE URZĘDY I AGENCJE POCZTOWE ORAZ LISTONOSZE. PRENUMERATĘ POD OPASKĄ WPŁACAC NA KONTO PKO nr VI-1861. REDAGUJE: KOMITET REDAKCYJNY. — WYDAWCA: SPÓLZD. WYDAWNICZA „PRASA DEMOKRATYCZNA — NOWA EPOKA”, WARSZAWA, ŚNIADECKICH 16 ODDZIAŁ W BYDGOSZCZY, UL. CZERWONEJ ARMII 20, TEL. 33-41 I 33-42.

OGŁOSZENIA drobne po 1.50 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów. Maksymalna ilość 30 słów. Ogłoszenia milimetr.: w tekście 10.00 zł, za tekstem 4.50 zł, nekrologi 3.— zł. za 1 mm. Ogłoszenia w specjalnej rubryce 30.— zł za 1 wiersz 2-linowy (za tekstem). W niedzielę i święta 50% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń nie odpowiadamy.